

## Kredyt we frankach a podział majątku



**Monika Konwerska-Olczak**

**Radca prawny w Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy**

---

**Od dawna znane jest powiedzenie, że łatwiej jest rozwieść się z małżonkiem, niż z kredytem. W 2016 roku rozwiodło się aż 64 tysięcy par. Badania pokazują, że najczęściej rozstają się małżeństwa ze stażem od pięciu do dziewięciu lat, podczas gdy kredyty zawierane są na kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt lat. Jak więc wygląda sytuacja byłych małżonków w obliczu nadal obciążającego ich wspólnego kredytu?**

Sąd dzieląc majątek wspólny małżonków dzieli tylko aktywa majątku wspólnego małżeńskiego. Byli małżonkowie nadal pozostają dłużnikami banku i solidarnie odpowiadają za spłatę kredytu. Bardzo często zdarza się, że w wyniku podziału majątku mieszkanie staje się własnością jednego z byłych małżonków, ale kredyt nadal obciąża oboje. Co w takiej sytuacji może zrobić osoba, która nie mieszka już w mieszkaniu „obciążonym” kredytem, a dalej jest zobowiązana do spłaty rat?

**Po pierwsze**, strony mogą udać się do banku celem przejęcia zobowiązania kredytowego przez jednego z byłych małżonków. W takiej sytuacji bank na nowo bada zdolność kredytową danej osoby. Niestety, jest to bardzo trudne do osiągnięcia w praktyce rozwiązanie, gdyż jedna osoba musiałaby mieć na tyle wysoką zdolność kredytową, aby bank udzielił jej kredytu, który pierwotnie był przyznany dwóm osobom. Istotne jest, że przy badaniu zdolności kredytowej banki biorą pod uwagę nie tylko wysokość przychodów, ale również np. wiek osoby.

**Po drugie**, bank może zmienić współmałżonka na inną osobę w umowie kredytu np. na nowego partnera lub członka rodziny. Przy tym rozwiązaniu również ponownie badana jest zdolność kredytowa.

**Po trzecie**, strony mogą umówić się, iż ratę kredytu będzie spłacał małżonek, który zostaje właścicielem mieszkania na skutek podziału majątku. Jest to bardzo ryzykowne rozwiązanie,

ponieważ taka umowa nie wiąże banku. W przypadku, gdyby małżonek, który zobowiązał się do spłaty kredytu przestał spłacać raty, bank ma prawo zwrócić się do drugiego byłego małżonka o jego spłatę. W takiej sytuacji były małżonek nie może zasłaniać się ani umową zawartą z drugim małżonkiem, ani orzeczeniem sądu o podziale majątku. Przyjmując założenie, iż były małżonek, który nie został właścicielem mieszkania na skutek podziału majątku, spłaca dalej raty kredytu, przysługuje mu roszczenie regresowe do drugiego małżonka w częściach równych, jeżeli z treści istniejącego między stronami stosunku nie wynika nic innego (art. 376 §1 K.C.). Roszczenie regresowe przysługuje mu zatem w zakresie kwoty, którą spłacił powyżej tego, do czego był zobowiązany na podstawie umowy zawartej między byłymi małżonkami lub na skutek orzeczenia o podziale majątku.

**Po czwarte**, byli małżonkowie mogą za wspólnym porozumieniem i zgodą wynająć mieszkanie. Jednak w przypadku rozwodu, uzyskanie porozumienia w tym zakresie może być dość trudne do osiągnięcia.

**Po piąte**, rozwiązaniem jest po prostu sprzedaż mieszkania. Kiedy jednak kredyt był brany w obcej walucie, wysokość zobowiązania kredytowego może przewyższać wartość mieszkania. Wówczas byli małżonkowie będą zobowiązani do spłaty powstałej różnicy.